

**KONARZEWSKI**  
**Kazimierz Hubert**  
Adwokat  
**Kancelaria Adwokacka**  
20-729 Lublin, ul. Kaszubska 9  
tel. 604 38 11 53

Lublin, dnia 19 sierpnia 2011 r.

**Trybunał Konstytucyjny**  
00-918 Warszawa  
al. J. Ch. Szucha 12a

Skarżący - J B , zam. ul. , reprezentowany przez pełnomocnika **adwokata Kazimierza Huberta Konarzewskiego**, prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Lublinie, ul. Kaszubska 9.

dotyczy sprawy obwinionego J B sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ul. Obrońców Pokoju 1, 20-950 Lublin

**SKARGA KONSTYTUCYJNA**  
**wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonania orzeczenia**

w związku z Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia kwietnia 2011 r. w sprawie sygn. akt doreczonym z uzasadnieniem w dniu 23 maja 2011 r. oraz art. 54 ust. 4 i 5 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów* (Dz.U. z 2001 r., nr 5 poz. 42, ze zm. – dalej **Ustawa o Architektach**)

W imieniu skarżącego, w oparciu o udzielone mi pełnomocnictwo do wniesienia Skargi Konstytucyjnej, na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, ze zm. - dalej Konstytucja RP), art. 46 ust. 1 i art. 48 ust. 1 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 1997 r., nr 102, poz. 643, ze zm. - dalej otk) **zaskarżam:**

**I art. 54 ust. 4 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów** (Dz.U. z 2001 r., nr 5 poz. 42, ze zm. – dalej **Ustawa o Architektach**) w brzmieniu nadanym art. 87 pkt. 3 Ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz.U. z 2002 r., nr 240, poz. 2052 **w zakresie, w jakim do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP powołany jest Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i normie tej zarzucam:**

**sprzecznosc z zasadą rozpoznania sprawy przez właściwy sąd – art. 45 ust. 1 Konstytucji**

RP w sytuacji, gdy sprawa dyscyplinarna architekta, **jest to sprawa karna sensu largo** – wymierzona może być kara, pozbawienia prawa wykonywania zawodu, bądź kara zawieszenia w prawach członka korporacji zawodowej, co odpowiada treści środka karnego określonego w 39 pkt. 2 kk, **więc właściwym sądem powinien być Sąd Karny, który w sposób właściwszy zapewniłby realizację celu postępowania sądowego w takiej sprawie, jakim jest kontrola sądowa ukarania dyscyplinarnego architekta sankcją karną o wysokim stopniu dolegliwości;**

**II art. 54 ust. 5** Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów* (Dz.U. z 2001 r., nr 5 poz. 42, ze zm. – dalej **Ustawa o Architektach**) w brzmieniu nadanym art. 87 pkt. 3 Ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz.U. z 2002 r., nr 240, poz. 2052 w **zakresie, w jakim do odwołań** od orzeczeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów **i rozpoznawania sprawy** przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny oraz odwołań od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych **zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji**, przy jednoczesnym braku w Ustawie o Architektach oraz Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 31 października 2002 r. *w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania dyscyplinarnego w stosunku do członków samorządów zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów* (Dz.U. z 2002 r., nr 194, poz. 1635 ze zm. - dalej **Rozporządzenie**) regulacji, w której miałyby zastosowanie Kodeks postępowania karnego w zakresie norm gwarancyjnych obwinionego i normie tej zarzucam:

**a) pozbawienie prawa do obrony na każdym etapie postępowania** – art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP i **w konsekwencji sprzeczność z zasadą równości wobec prawa** – art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP **poprzez brak w Ustawie o Architektach i Rozporządzeniu norm gwarantujących wszelkie prawa obwinionego wynikające z prawa do obrony, jakie muszą być zapewnione w Demokratycznym Państwie Prawa i brak stosownego odesłania w tym zakresie do Kodeksu postępowania karnego**, przejawiające się zwłaszcza pozbawieniem prawa do:

- zrozumiałego dla obwinionego oskarżenia, które powinno zawierać prawidłowy opis czynu;
- niezawisłego i niezależnego postępowania przygotowawczego, poprzez dopuszczenie do jego prowadzenia przez organ, który winien się wyłączyć ze sprawy – świadka w sprawie;

- **rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść obwinionego** (brak takiej regulacji w Ustawie o Architektach i Rozporządzeniu)
- postawienia zarzutu niewspółmierności kary (ani Ustawa o Architektach ani Rozporządzenie takiego prawa nie przyznają, a procedura cywilna z oczywistych względów zarzutu takiego nie zna);
- uzasadnienia rozstrzygnięcia, w sposób, który umożliwi realizację prawa do obrony;
- uzasadnienia *votum separatum*;
- otrzymania uzasadnienia *votum separatum*;

co w konsekwencji oznacza **dyskryminację Architektów, jako osób wykonujących wolny zawód, pozbawionych równorzędnych gwarancji procesowych obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, jakie są zapewnione innym grupom zawodowym, jak adwokaci, radcowie prawni, sędziowie, prokuratorzy, komornicy, biegli rewidenci czy lekarze, polegającą na zaniechaniu legislacyjnym i braku normy w ustawie o Architektach, nakazującej w zakresie nieobjętym regulacją odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów stosować normy gwarancyjne Kodeksu postępowania karnego wobec obwinionego architekta, co prawodawca czyni w przypadku w/w grup zawodowych, co oznacza, że Architekt, w takiej samej sytuacji, jak osoba wykonująca inny wolny zawód, ma mniejszą ochronę jako obwiniony, co nie znajduje uzasadnienia aksjologicznego;**

**b) pozbawienie prawa do dwóch instancji i prawa do kontroli sądowej – art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP, a w konsekwencji sprzeczność z zasadą równości wobec prawa – art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP** poprzez zapewnienie fasadowej i pozornej kontroli drugoinstancyjnej i kontroli Sądu, która nie respektuje gwarancji wynikających z prawa do obrony obwinionego, polegającej na uregulowaniu postępowania w II instancji oraz kontroli sądowej w taki sposób, iż na tych etapach postępowania nie mają zastosowania normy Kodeksu postępowania karnego, a Ustawa o Architektach i Rozporządzenie jest w tym zakresie regulacją szczątkową, nie zawierającą całości koniecznych dla realizacji obrony praw obwinionego, jakich wymaga zasada Demokratycznego Państwa Prawa, co oznacza, że architekt wykonujący wolny zawód, pozbawiony jest równorzędnych gwarancji procesowych obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, jakie są zapewnione na etapie postępowania w drugiej instancji oraz na etapie postępowania przed sądem innym grupom zawodowym, co jest pozbawieniem realnego prawa do sądu i realnego prawa do dwóch instancji.

Ponadto, na podstawie art. 50 ust. 1 Ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wnoszę o wstrzymanie wykonania Wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt \_\_\_\_\_, bowiem utrzymano tym orzeczeniem w mocy karę zawieszenia J \_\_\_\_\_ B \_\_\_\_\_ w prawach członka samorządu architektów na okres \_\_\_\_\_, co oznacza, że w tym czasie nie może on wykonywać zawodu, tym samym wykonanie wyroku mogłoby spowodować skutki nieodwracalne, wiążące się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego – brak możliwości utrzymania się. Przemawia za tym także ważny interes skarżącego, bowiem w razie wykonania kary dyscyplinarnej i uchylenia przez Trybunał Konstytucyjny skarżonych przepisów, nie będzie możliwe uchylenie skutków wykonania kary dyscyplinarnej. Jednocześnie pamiętać należy, że Sąd Apelacyjny i Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie rozpoznał większości zarzutów odwołań z uwagi na to, iż zaskarżony przepis art. 54 ust. 5 Ustawy o Architektach uniemożliwia obwinionemu powołanie się na podstawowe gwarancje procesowe, wynikające z prawa człowieka do obrony.

W razie wydania Postanowienia tymczasowego, wnoszę o jego doręczenie skarżącemu, Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ul. Obrońców Pokoju 1, 20-950 Lublin oraz organom wykonawczym „egzekucyjnym” Krajowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Architektów RP, ul. Foksal 2, 00-366 Warszawa, Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów, ul. Grodzka 3, 20-112 Lublin.

Ponadto wnoszę o załączenie do akt sprawy akt:

- 1) Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia \_\_\_\_\_ kwietnia 2011 r. w sprawie sygn. akt \_\_\_\_\_; a w razie przekazania orzeczenia do wykonania wnoszę o załączenie akt sprawy:
- 2) Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów, z siedzibą w Lublinie, ul. Grodzka 3, 20-112 Lublin, w sprawie sygn. akt. \_\_\_\_\_ oraz
- 3) Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów, z siedzibą w Warszawie ul. Foksal 2, 00-366 Warszawa, w sprawie sygn. akt \_\_\_\_\_

#### *UZASADNIENIE*

#### ANALIZA FAKTYCZNA:

W dniu \_\_\_\_\_ lipca 2009 r. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej

Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów arch. W S wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej arch. J B .

Następnie, po przeprowadzeniu przez arch. W S postępowania wyjaśniającego, w dniu września 2009 r. został przez Rzecznika skierowany wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko arch. J B przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów. W czasie postępowania „przygotowawczego” jak i w czasie postępowania przed Sądem I Instancji J B wykazywał na niechęć ze strony W S i jego osobistą urazę. Wskazuje na to zwłaszcza fakt, iż Rzecznik nie zebrał praktycznie żadnych dowodów korzystnych dla obwinionego, mało, prowadził postępowanie w sposób, który nie uwzględnił jego wniosków i nie chciał przyjąć żadnych kontrargumentów.

W dniu stycznia 2010 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów, z siedzibą w Lublinie, w sprawie sygn. akt. wydał Orzeczenie, w którym ukarał dyscyplinarnie Architekta J B . Karą było zawieszenie w prawach członka Izby Architektów na okres oraz nałożył koszty w kwocie zł. Co istotne, orzeczenie to nie zawierało opisu czynu – deliktu dyscyplinarnego, za jaki został skazany J B .

Orzeczenie I Instancji zostało zaskarżone odwołaniem, w którym wskazano na złamanie szeregu norm gwarancyjnych jakie zapewnione winien mieć architekt w postępowaniu dyscyplinarnym. Najistotniejszym jest, iż wskazano na złamanie reguły rozstrzygania na korzyść obwinionego niedających się usunąć wątpliwości oraz zarzucono rażącą niewspółmierność kary.

W dniu października 2010 r. Krajowy Sąd Dyscyplinarny Izby Architektów, z siedzibą w Warszawie, w sprawie sygn. akt — wydał Orzeczenie, w którym utrzymał Orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów, który ukarał dyscyplinarnie Architekta J B oraz zasądził od niego koszty postępowania odwoławczego. W składzie orzekającym w II Instancji dwóch Sędziów zgłosiło zdanie odrębne. Zasadniczym powodem oddalenia odwołania było uznanie, iż obwinionemu nie przysługują analogiczne gwarancje procesowe, służące do realizacji prawa do obrony, jak te, przyznane oskarżonemu w procedurze karnej, ponieważ w postępowaniu dyscyplinarnym architektów nie stosuje się Kodeksu postępowania karnego. W efekcie Sąd II Instancji nie rozpoznał większości zarzutów odwołania z uwagi na brak normy odsyłającej do stosowania Kodeksu postępowania karnego. Co więcej, Krajowy Sąd Dyscyplinarny Izby

Architektów **przesłuchał jako świadka rzecznika dyscyplinarnego wnoszącego „oskarżenie” przeciwko J B** Obwinionemu, ani jego obrońcy nie doręczono uzasadnień zdań odrębnych dwóch sędziów Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów.

Orzeczenie II Instancji zostało zażądane odwołaniem do Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W drugim odwołaniu wskazano na błędną wykładnię KSD, iż kpk w sprawie nie ma zastosowania. Skarżący wykazywał, iż taka wykładnia oznaczałaby sprzeczność z Konstytucją i prawem międzynarodowym. Podstawowe zarzuty dotyczyły akceptacji orzeczeń, w których opis czynu nie mógł być zrozumiały dla **obwinionego**, który jest w podeszłym wieku i choruje, więc nie można wobec niego stosować kryterium takiego, jakie można przyjąć wobec jego pełnomocnika. Dalej, wskazano, że **niedopuszczalnym było przesłuchanie jako świadka arch. W S**, **bowiem jest to równoznaczne z uznaniem, że postępowanie „przygotowawcze” było prowadzone przez osobę uprzedzoną do obwinionego.** Wskazano też na rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego wątpliwości w sprawie i zarzucono niewspółmierność kary.

Sąd Apelacyjny, Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w uzasadnieniu swojego wyroku w sprawie sygn. akt \_\_\_\_\_ uznał, w ślad za KSD, że do odwołań nie ma zastosowania kpk. Sąd Apelacyjny stwierdził, iż regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów jest „zupełna” i „*wobec braku stosownego, ogólnego odesłania do odpowiedzialności tej nie stosuje się odpowiednio przepisów kodeksu postępowania karnego*” - s. 12 uzasadnienia Wyroku SA. Dalej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów zapewnia rzetelny przebieg postępowania, gwarantujący prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy bo wynika to ze specyfiki wykonywania wolnego zawodu architekta – s. 12 i 13 uzasadnienia Wyroku SA. Sąd Apelacyjny wprost wskazał, że po pierwsze nie rozpoznał zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, po drugie, że nie ma regulacji pozwalającej na sporządzenie uzasadnienia *votum separatum* – s. 16 uzasadnienia Wyroku SA. Jednocześnie, po trzecie, Sąd Apelacyjny nie rozpoznał też zarzutu rażącej niewspółmierności kary, a swoją analizę oparł nie w kontekście tego zarzutu, a w kontekście zastosowania przez KSD § 29 Rozporządzenia, więc przepisu prawa procesowego – s. 17 uzasadnienia Wyroku SA.

## ANALIZA PRAWNA:

Zastosowanie w praktyce wykładni językowej, dopuszczającej wobec Ustawy o Architektach i Rozporządzenia, której wynik prowadzi do wniosku, iż w postępowaniu dyscyplinarnym architektów nie mają zastosowania „odpowiednio” przepisy Kodeksu postępowania karnego, a zwłaszcza gwarancje procesowe oskarżonego, które winny być stosowane „odpowiednio” do obwinionego, oznacza, że normy prawne dopuszczające do takiej sytuacji są sprzeczne z Konstytucją RP i prawami człowieka.

**I** **Pierwszym zaskarżonym przepisem jest art. 54 ust. 4** Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów* (Dz.U. z 2001 r., nr 5 poz. 42, ze zm.) w brzmieniu nadanym art. 87 pkt. 3 Ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz.U. z 2002 r., nr 240, poz. 2052, który ma następującą treść: *„Od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej przysługuje obwinionemu, okręgowemu rzecznikowi odpowiedzialności zawodowej lub Krajowemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej prawo wniesienia odwołania do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego sądu apelacyjnego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie 14 dni od dnia doręczenia na piśmie rozstrzygnięcia wraz z uzasadnieniem*”. Skarżący podważa tę normę w zakresie, w jakim do rozpoznania odwołań od orzeczeń Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów RP powołany jest Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie skarżącego norma ta jest **sprzeczna z zasadą rozpoznania sprawy przez właściwy sąd** – art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, która także ma swoje źródło w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284, ze zm. wynikającymi z protokołów, dalej jako: EKPCz). W ocenie skarżącego termin „właściwości” użyty w Konstytucji RP odnosi się także do ogólnej kompetencji merytorycznej. System prawny celowo jest podzielony na podstawowe działy prawa: cywilne (zgodnie z zasadą jedności obejmujące, prawo rodzinne czy handlowe), karne, administracyjne, prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, w oparciu o tę klasyfikację dokonany jest podział sądownictwa. Norma art. 45 Konstytucji RP wyraża bardzo ważną zasadę, którą określa się mianem prawa do sądu (tak. W. Skrzydło, *Komentarz do art. 45 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 2002, System Informacji Prawnej LEX). Tym samym J B pozbawiono prawa do sądu.

Wskazać należy, że postępowanie dyscyplinarne, w tym architektów **jest uznawane w nauce prawa za sprawę karną sensu largo**. Ponadto wydaje się, że postępowanie dyscyplinarne

wobec architektów spełnia wymogi uznania za „prawo karne” w rozumieniu Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jakie określił ETPCz. Wskazał on, iż są trzy kryteria: uznanie za czyn zabroniony w prawie karnym *sensu stricto*, a w razie jego nie spełnienia (jak w przedmiotowej sprawie), po pierwsze, natura czynu karalnego i po drugie, stopień surowości grożącej kary. Zgodnie z Wyrokiem ETPCz z dnia 25 sierpnia 1987 r., 9912/82, Lutz v. Niemcy, § 55 te dwie dodatkowe przesłanki mogą, lecz nie muszą występować łącznie. W ocenie skarżącego natura postępowania dyscyplinarnego ma, jak nazwa wskazuje, dyscyplinować obwinionego poprzez system sankcji. Dopuszczalne sankcje uznać należy za surowe. Może to być pozbawienie prawa wykonywania zawodu, bądź kara zawieszenia w prawach członka korporacji zawodowej, co odpowiada treści środka karnego określonego w 39 pkt. 2 kk.

W utworze zbiorowym: *„Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych”*, pod redakcją P. Wilińskiego, Warszawa 2009 r., na s. 100 C. Nowak słusznie wywodzi, iż *„posiłkując się tak sformułowanymi kryteriami, ETPC uznał, że gwarancje płynące bezpośrednio i pośrednio z art. 6 EKPC nie mają zastosowania do następujących kategorii spraw: a) takich rodzajów postępowań dyscyplinarnych, w wyniku których orzekano kary dyscyplinarne o niewielkiej dolegliwości (np. 2 dni aresztu (Wyrok ETPC z dnia 8 czerwca 1976 r., 5100/71, Engel i inni v. Holandia, § 85.)”*. Analizując to rozumowanie *a contrario* stwierdzić trzeba, że jeśli sankcje są bardziej dolegliwe, to ochronie art. 6 EKPCz podlegają także takie rodzaje postępowania, które je przewidują. Ustawa o Architektach w art. 54. ust.1. wskazuje następujące **kary**: 1) upomnienie, 2) nagana, 3) **zawieszenie, na okres do 2 lat, w prawach członka izby**, 4) **skreślenie z listy członków izby**, które jest równoznaczne z zakazem wykonywania zawodu. Sankcje te należy więc uznać za dolegliwe w takim stopniu, iż postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem karnym *sensu largo*. Wobec J B została wymierzona właśnie taka dolegliwa sankcja.

W ocenie skarżącego, w takiej sytuacji nadzór orzeczniczy nad postępowaniami dyscyplinarnymi powinien sprawować Sąd Karny. Ten Sąd jest bowiem właściwy do rozpoznawania spraw karnych. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych byłby właściwy, gdyby charakter deliktów dyscyplinarnych dotyczył stosunków pracowniczych, lecz tak nie jest. Fakt sprawowania nadzoru orzeczniczego – kontroli sądowej przez Sąd Karny jest o tyle właściwszy, iż sąd ten z istoty spraw przez siebie rozpoznawanych jest szczególnie wyczulony na gwarancje procesowe oskarżonego czy obwinionego. Tym samym, w sposób



celniejszy będzie on umiał zastosować procedurę karną „odpowiednio” w postępowaniu dyscyplinarnym.

**II Drugim zaskarżonym przepisem jest art. 54 ust. 5** Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów* (Dz.U. z 2001 r., nr 5 poz. 42, ze zm.) w brzmieniu nadanym art. 87 pkt. 3 Ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz.U. z 2002 r., nr 240, poz. 2052, który ma następującą treść: „do rozpoznania odwołania stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji. *Od orzeczeń sądu apelacyjnego kasacja nie przysługuje*”. Norma ta jest skarżona w **zakresie, w jakim do odwołań** od orzeczeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Architektów i **konsekwencji rozpoznawania sprawy** przez Krajowy Sąd Dyscyplinarny oraz odwołań od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego i rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych **zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o apelacji**, przy jednoczesnym braku w Ustawie o Architektach oraz Rozporządzeniu wykonawczym regulacji, w której miałyby zastosowanie Kodeks postępowania karnego w zakresie norm gwarancyjnych obwinionego. Kodeks postępowania karnego ma zastosowanie tylko w następującym zakresie: zgodnie z art. 51 ust. 2 Ustawy o Architektach „*postępowania dyscyplinarnego nie wszczyna się, a wszczęte umarza, jeżeli zaszła okoliczność, która według Kodeksu postępowania karnego wyłącza ściganie*”; zgodnie z art. 54 ust. 2 Ustawy O Architektach „*okręgowy sąd dyscyplinarny może wzywać i przesłuchiwać świadków oraz biegłych z zachowaniem przepisów postępowania karnego*”. Jedynie te dwie normy *expressis verbis* powołują się na zastosowanie procedury karnej i zgodnie z ich wykładnią językową, tylko w tym zakresie ma ona zastosowanie.

Norma ta jest sprzeczna z prawami człowieka i prawami konstytucyjnymi. Łamie ona zasadę równości wobec prawa, bowiem dyskryminuje architektów jako obwinionych w postępowaniu dyscyplinarnym, zwłaszcza poprzez pozbawienie gwarancji procesowych na każdym etapie postępowania i pozbawienie realnego prawa do sądu oraz realnego prawa do dwóch instancji.

a) Brak odesłania do Kodeksu postępowania karnego powoduje naruszenie prawa do obrony, bowiem regulacja postępowania dyscyplinarnego architektów nie zawiera podstawowych norm gwarancyjnych, pozwalających realizować prawo do obrony. Tym samym, doszło do **pozbawienia J B prawa do obrony na każdym etapie**

**postępowania**, tj. do naruszenia art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 i 6 ust. 3 lit. a EKPCz w zw. z art. 2 Konstytucji RP **poprzez brak w Ustawie o Architektach i Rozporządzeniu norm gwarantujących wszelkie prawa obwinionego, wynikające z prawa do obrony, jakie muszą być zapewnione w Demokratycznym Państwie Prawa. Co więcej, w konsekwencji dochodzi do sprzeczności z zasadą równości wobec prawa – art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i zakazem dyskryminacji określonym w art. 14 EKPCz.** Argumentem przemawiającym za takim stanowiskiem jest niemożność powołania się przez obwinionego architekta, na etapie postępowania w II instancji i przed Sądem, na podstawowe prawa, jakie ma osoba oskarżana, choćby tylko o wykroczenie. **Brak jest bowiem stosownego odesłania w tym zakresie do Kodeksu postępowania karnego (lub w sprawach o wykroczenia).** W powołanej wyżej literaturze wskazywano, iż *„analiza orzecznictwa SN i sądów apelacyjnych pozwala na stwierdzenie, że zagadnienie rzetelności procesu karnego należy odnieść do każdego etapu postępowania karnego. Przestrzeganie standardu rzetelnego procesu powinno mieć miejsce zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu sądowym”* (A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga [w:] *„Rzetelny proces...”, s. 296*). W przedmiotowej sprawie przejawia się to zwłaszcza pozbawieniem następujących praw, co wystąpiło w wypadku postępowania dyscyplinarnego J

B

1) Prawa do zrozumiałego dla obwinionego oskarżenia, które powinno zawierać prawidłowy opis czynu. W przedmiotowej sprawie opis czynu zaprezentowany przez Sąd I Instancji jest niezrozumiały dla architekta, prawnik z trudem może zorientować się, o co chodziło Sądowi. J B nie rozumie po lekturze tego orzeczenia, jaki czyn popełnił. Jednak nie może stać się to przedmiotem zarzutu, bowiem gwarancje w tym zakresie mógłby zawierać kpk, który nie jest stosowany.

2) Prawa do niezawisłego i niezależnego postępowania „przygotowawczego”, poprzez dopuszczenie do jego prowadzenia przez organ, który winien się wyłączyć ze sprawy – świadka w sprawie. Postępowanie dyscyplinarne prowadził architekt, który został przesłuchany w postępowaniu w II Instancji, jako świadek, więc był on uprzedzony wobec J B . Oznacza to, że regulacja postępowania dyscyplinarnego architektów dopuszcza taką sytuację, iż na etapie postępowania „przygotowawczego” będzie ono prowadzone przez osobę nieobiektywną, więc w postępowaniu nie zostaną zebrane dowody zarówno na niekorzyść, jak i na korzyść obwinionego. Świadek w sprawie ma przecież ugruntowany subiektywny pogląd na sprawę, więc nie może obiektywnie zbierać materiału

dowodowego. Trybunał Konstytucyjny niezwykle celnie zauważył, iż „*pominięcie etapu dochodzenia narusza przysługujące obwinionemu prawo do obrony, pozbawiając go możliwości wykazania niezasadności wszczęcia postępowania przed sądem dyscyplinarnym*” (Wyrok TK z dnia 1 grudnia 2009 r., sygn. akt K 4/08), a w przypadku J B postępowanie „przygotowawcze” miało charakter fasadowy i pozorny, bowiem prowadził je uprzedzony świadek w sprawie. Możliwość zastosowania kpk pozwoliłaby na powtórzenie postępowania „przygotowawczego” przez niezależnego Rzecznika Odpowiedzialności Dyscyplinarnej. Dalej Trybunał zauważa, że „*Regulacja taka jest zatem niezgodna z art. 42 ust. 2 Konstytucji. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, "Wszystkie gwarancje, ustanowione w rozdziale II konstytucji, znajdują zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym. Gwarancje te odnoszą się bowiem do wszelkich postępowań represyjnych, tzn. postępowań, których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji, a więc także postępowań dyscyplinarnych". Oznacza to, że również na każdym etapie postępowania dyscyplinarnego powinna być zagwarantowana realizacja prawa do obrony, o którym mowa w art. 42 ust. 2 Konstytucji*” (Wyrok TK z dnia 1 grudnia 2009 r., sygn. akt K 4/08).

Podobny pogląd można odnaleźć w literaturze: „*Osoba, przeciw której prowadzone jest postępowanie karne ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Początkiem postępowania karnego (chwila jego wszczęcia), w którym rozstrzyga się o winie i karze jest w praktyce przedstawienie zarzutów, a końcem - nie tylko wydanie prawomocnego wyroku, ale również i etap postępowania wykonawczego*” (B. Banaszak, *Komentarz do art. 42 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, System informacji prawnej LEGALIS 2009, pkt. 9).

**3) Jednak najbardziej jaskrawym przejawem pozbawienia prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym architektów jest brak normy nakazującej rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść obwinionego, brak takiej regulacji w Ustawie o Architektach i Rozporządzeniu. Niestosowanie kpk „odpowiednio” powoduje, że nie jest możliwe postawienie zarzutu naruszenia tej fundamentalnej zasady, służącej faktycznej realizacji prawa do obrony. Fakt niemożności postawienia tego zarzutu potwierdził Sąd Apelacyjny wprost w orzeczeniu. Wskazał on bowiem, że nie rozpoznał zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, ponieważ nie ma regulacji pozwalającej na stosowanie kpk odpowiednio – s. 12 i 13 oraz 16 uzasadnienia Wyroku SA.**

Wskazać należy, że „*prostą konsekwencją obowiązywania domniemania niewinności jest ciężący na organach procesowych obowiązek rozstrzygnięcia wszystkich wątpliwości,*

*których nie można usunąć, na korzyść oskarżonego*” (P. Hofmański, A. Wróbel, *Komentarz do art. 6 EKPCz*, [w:] *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Komentarz do artykułów 19–59 oraz Protokołów dodatkowych*, red. L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, Tom II, Warszawa 2010, s. 400, pkt. 288), tym samym złamanie zasady *in dubio pro reo* jest naruszeniem art. 6 ust. 2 EKPCz. Bez respektowania tej zasady niemożliwa jest realizacja prawa do obrony.

**4) Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie rozpoznał też zarzutu rażącej niewspółmierności kary, a swoją analizę oparł nie w kontekście tego zarzutu, a w kontekście zastosowania przez KSD § 29 Rozporządzenia, więc przepisu prawa procesowego – s. 17 uzasadnienia Wyroku SA. Zarzut niewspółmierności kary jest niezależny od zarzutu obrazy prawa, czy to materialnego, czy procesowego. Sąd może nie naruszyć prawa, a wymierzyć karę rażąco niewspółmierną. Podobnie, Sąd może wymierzyć karę rażąco niewspółmierną, pomimo prawidłowych ustaleń faktycznych. Dlatego też możliwość postawienia takiego zarzutu jest konieczna, aby można było mówić o prawie do obrony przed niewspółmierną karą. Z oczywistych względów procedura cywilna nie zna takiego zarzutu, a brak regulacji w tym zakresie w Ustawie o Architektach i Rozporządzeniu uniemożliwia skuteczne jego postawienie.**

**Zwłaszcza pozbawienie tych dwóch gwarancji procesowych obwinionego pozbawia go w zasadzie prawa do obrony. Ich znaczenie procesowe jest fundamentalne i bez możliwości powołania się na nie, obrona staje się fikcją. Obrona przecież jest także realizowana na etapie postępowania w II instancji i postępowania przed Sądem.**

5) Sąd Apelacyjny wskazał również, że nie można powoływać się na procedurę karną w zakresie uzasadnienia rozstrzygnięcia w sposób, który umożliwi realizację prawa do obrony, na uzasadnienie *votum separatum*, czy otrzymanie uzasadnienia *votum separatum*. Nie wymaga tego regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów w kształcie obecnym. Jednak należy stwierdzić, iż system prawny m.in. przewiduje składy wieloosobowe, aby przy różnicy poglądów sędziów, osoba, wobec której ma zostać wymierzona kara nie została bezzasadnie uznana winną. Poznanie rozumowania sędziów, zgłaszających zdanie odrębne w Sądzie Dyscyplinarnym II Instancji jest konieczne do prawidłowego odwołania się do Sądu, więc realizacji prawa podmiotowego do sądu: Uzasadnienie *votum separatum* pełni funkcję ochronną przed skazaniem niewinnego obwinionego. Przecież oznacza to, że dwóch sędziów miało zdanie w sposób znacznie odbiegający od trzech pozostałych sędziów. W przedmiotowej sprawie sędziowie zgłaszający zdanie odrębne napisali uzasadnienie, które jest krytyczne dla Wyroku KSD. Sąd Apelacyjny jednak nie wziął tego rozumowania pod rozwagę argumentując, że sędziowie nie mogli sporządzać uzasadnienia *votum separatum*,

bowiem regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów tego nie przewiduje – s. 16 uzasadnienia Wyroku SA.

Powyższe uzasadnia tezę, iż doszło do poważnego naruszenia prawa do obrony J B . Zauważyć należy, że „Konstytucja gwarantuje **prawo do obrony w sensie materialnym i formalnym**. W tym pierwszym, prawo do obrony oznacza możliwość korzystania ze wszelkich środków nakierowanych na obronę, dopuszczalnych prawnie w postępowaniu karnym. Obejmuje ono prawo do kształtowania i wpływania na prowadzone postępowanie dowodowe i dokonywane podczas tego postępowania czynności procesowe, poprzez m.in. składanie wyjaśnień (lub ich odmowę), wgląd w akta, składanie wniosków dowodowych. Tak rozumiane prawo do obrony implikuje nałożenie na organy procesowe obowiązków stworzenia warunków pozwalających na urzeczywistnienie uprawnień, które ono obejmuje. Obrona w sensie formalnym gwarantowana jest w art. 42 ust. 2 zdanie drugie”. Oznacza to, że wobec J B doszło do naruszenia prawa do obrony w znaczeniu materialnym, jako prawa podmiotowego.

Te, występujące w sprawie J B konsekwencje braku odesłania do kpk w regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów pozwalają na stwierdzenie, że doszło do naruszenia **zasady równości wobec prawa** – art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz a w konsekwencji art. 14 EKPCz. Regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów **dyskryminuje ich jako osoby wykonujące wolny zawód w polskim porządku prawnym. Architekci są pozbawieni równorzędnych gwarancji procesowych obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, jakie są zapewnione na etapie postępowania w drugiej instancji oraz na etapie postępowania przed sądem, innym grupom zawodowym.**

Regulacje dot. poszczególnych zawodów zawierają odpowiednie regulacje, zapewniające równorzędne gwarancje procesowe obwinionym, jedynie architekci są grupą dyskryminowaną. W wypadku adwokatów art. 95n Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. **Prawo o adwokaturze** (Dz.U. z 2009 r., nr 146, poz. 1188, tekst jedn. ze zm.) stanowi, iż „W sprawach nieuregulowanych w niniejszym dziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego”; w wypadku radców prawnych art. 74<sup>1</sup> Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. **o radcach prawnych** (Dz.U. z 2010 r., nr 10, poz. 65 tekst jedn. ze zm.) określa, że „W sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego”; w wypadku sędziów art. 128 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. **Prawo o ustroju sądów powszechnych** (Dz.U. z 2001 r., nr 98, poz. 1070 – ze zm.) „W sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu

postępowania karnego”; w wypadku prokuratorów art. 89 Ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o **prokuraturze** (Dz.U. z 2008 r., nr 7, poz. 39, tekst jedn. - ze zm.), stanowi, iż „*W sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie:*

1) *do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego;*

2) *do rozpoznania kasacji, o której mowa w art. 83 ust. 2, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego o kasacji, z wyłączeniem art. 521, art. 524, art. 526 § 2 oraz art. 530 § 2 i 3”;* wobec komorników art. 75. ust 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o **komornikach sądowych i egzekucji** (Dz.U. z 2006 r., nr 167, poz. 1191, tekst jedn. - ze zm.) określa, że „*Do postępowania dyscyplinarnego w zakresie nieuregulowanym w niniejszej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego”;* dalej wobec notariuszy art. 69 Ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. **Prawo o notariacie** (Dz.U. z 2008 r., nr 189, poz.1158 tekst jedn. - ze zm.) „*W sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego”.*

Tym samym, wobec przeważającej części tzw. wolnych zawodów prawniczych, ich członkowie na **każdym** etapie postępowania dyscyplinarnego, również na etapie postępowania w II instancji i postępowania przed Sądem, mogą powoływać się na wszelkie normy gwarancyjne przypisane oskarżonemu, które na mocy powołanych wyżej przepisów będą miały zastosowanie do postępowania dyscyplinarnego „odpowiednio”. Co szczególnie istotne, prawo to przysługuje obwinionym **prawnikom**, którym zdecydowanie łatwiej się bronić, niż architektowi. Co więcej, mogą oni powoływać się na gwarancje wynikające z kpk, niezależnie od regulacji postępowań dyscyplinarnych, bowiem zasadniczo nie ograniczają one prawa do obrony i związanych z nim gwarancyjnych norm proceduralnych. Jedynie w wypadku Ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2002 r., nr 153, poz. 1269 – ze zm.) brak jest odesłania do kpk. Regulacja tej ustawy jest jednak szczątkowa w zakresie postępowania dyscyplinarnego. Dlatego też uznać należy, że architekci są dyskryminowani jako grupa zawodowa ponosząca odpowiedzialność dyscyplinarną (np. wobec prawników, którzy zyskują podwójne uprzywilejowanie, pierwsze z racji wiedzy wynikłej z wykonywanego zawodu i drugie wynikającej z możliwości powołania się na stosowanie kpk „odpowiednio”, co pozwala im pełniej realizować prawo człowieka do obrony).

Dalej, w wypadku innych „nieprawniczych” wolnych zawodów regulacja postępowania dyscyplinarnego architektów też jest wyjątkowa, bowiem zasadniczo kpk

stosuje się odpowiednio. Jest tak np. w wypadku Ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o **biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym** (Dz.U. z 2009 r., nr 77, poz. 649 – ze zm.). Jedynie w wypadku lekarzy stosowanie kodeksu postępowania karnego jest ograniczone, **lecz nie w zakresie gwarancji obwinionego**, art. 112 pkt. 1 Ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o **izbach lekarskich** (Dz.U. z 2009 r., nr 219, poz. 1708 – ze zm.) stanowi, że: „w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej stosuje się odpowiednio przepisy: ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego dotyczące postępowania uproszczonego; nie stosuje się przepisów o oskarżycielu prywatnym, powódzie cywilnym, przedstawicielu społecznym, o postępowaniu przygotowawczym oraz środkach przymusu, z wyjątkiem przepisów o karze pieniężnej”.

Wobec takiego brzmienia art. 54 ust. 5 Ustawy o Architektach i jednoczesnym pominięciu - zaniechaniu legislacyjnym i braku normy w ustawie o Architektach, nakazującej w zakresie nieobjętym regulacją odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów stosować normy gwarancyjne Kodeksu postępowania karnego wobec obwinionego architekta, co prawodawca czyni w przypadku w/w grup zawodowych, oznacza, że Architekt, w takiej samej sytuacji, jak osoba wykonująca inny wolny zawód, ma mniejszą ochronę, jako obwiniony, co nie znajduje uzasadnienia aksjologicznego. Przepis art. 54 ust. 5 Ustawy o Architektach nie pozwala na zastosowanie analogii z innej ustawy regulującej postępowanie dyscyplinarne i nie pozwala w konsekwencji zastosować na etapie II instancji i etapie postępowania Sądowego Kodeksu postępowania karnego.

Istotnym jest, że w wyżej powołanej monografii „*Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*”, pod redakcją P. Wilińskiego, autorzy A. Błachnio-Parzych, J. Kōsonoga po analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego słusznie zauważają, iż „względy gwarancyjne oraz zasada równości wobec prawa przesądzają natomiast o tym, że standard rzetelnego procesu powinien zostać odniesiony także do tych postępowań, w których odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy k.p.k., np. w sprawach nieletnich, karnych skarbowych czy też dyscyplinarnych” (s. 296), wydaje się więc, że charakter zasady równości wobec prawa wymaga, aby stosować normy kpk, także wobec architektów.

b) Powyższa analiza uprawnia do jeszcze jednej konstatacji, iż nastąpiło **pozbawienie prawa do dwóch instancji i prawa do kontroli sądowej J B**, więc naruszono

**art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 78 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP, a także art. 6 EKPCz w zw. z art. 13 EKPCz. W konsekwencji wystąpiła także sprzeczność z zasadą równości wobec prawa – art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP i art. 14 EKPCz, ponieważ architekt wykonujący wolny zawód, pozbawiony jest równorzędnych gwarancji procesowych obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym, jakie są zapewnione na etapie postępowania w drugiej instancji oraz na etapie postępowania przed sądem innym grupom zawodowym, co jest pozbawieniem realnego prawa do sądu i realnego prawa do dwóch instancji.**

Możliwość odwołania się do Sądu Dyscyplinarnego II Instancji i do Sądu Powszechnego jest w istocie zapewnieniem kontroli fasadowej i pozornej. Nie respektuje ona bowiem gwarancji, wynikających z prawa do obrony obwinionego, polegającej na uregulowaniu postępowania w II instancji oraz kontroli sądowej w taki sposób, iż na tych etapach postępowania nie mają zastosowania normy Kodeksu postępowania karnego, a Ustawa o Architektach i Rozporządzenie jest w tym zakresie regulacją szczątkową, nie zawierającą całości koniecznych dla realizacji obrony praw obwinionego, jakich wymaga zasada Demokratycznego Państwa Prawa. **Wskazany wyżej brak możliwości powołania się zwłaszcza na zasadę rozstrzygania na korzyść obwinionego wątpliwości i brak możliwości postawienia zarzutu niewspółmierności kary w sposób oczywisty przemawia za uznaniem pozorności prawa do II instancji i prawa do sądu.** Umożliwienie złożenia odwołania, w którym nie można postawić zarzutów dotyczących gwarancji procesowych obwinionego, bo regulacja tego nie przewiduje oznacza, że takie odwołanie nie może odnieść celu, więc nie może spowodować kontroli orzeczenia pod kątem naruszenia gwarancji wynikających z prawa do obrony. Orzeczenie sądu II instancji i Sądu Apelacyjnego w sprawie J B wskazuje, że nie mógł on liczyć na prawidłowe rozpoznanie jego odwołań, bowiem kontrola dotyczyłaby naruszeń prawa procesowego cywilnego i regulacji odpowiedzialności dyscyplinarnej architektów, które w sposób prawidłowy nie zapewniają gwarancji wynikających z prawa do obrony obwinionego.

Ponadto na podstawie art. 50 ust. 1 otk zasadnym jest wniosek o wstrzymanie wykonania Wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akt . Utrzymano tym orzeczeniem w mocy karę zawieszenia J B w prawach członka samorządu architektów na okres , co oznacza, że w tym czasie nie może on wykonywać zawodu. Jest on starszym, schorowanym



człowiekiem, którego jedynym źródłem utrzymania jest praca jako architekt.

Pozbawienie obwinionego *de facto* prawa do wykonywania zawodu przez okres w efekcie wykonania wyroku, mogłoby spowodować skutki nieodwracalne - brak możliwości utrzymania się i leczenia. Przemawiają więc za tym względy humanitarne. Kara ta więc wiąże się z dużym uszczerbkiem dla skarżącego, a przemawia za tym także ważny interes skarżącego. Jeśli bowiem Trybunał Konstytucyjny uwzględniłby skargę, to usunięcie skutków wykonanej kary dyscyplinarnej będzie niemożliwe. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny i Krajowy Sąd Dyscyplinarny nie rozpoznał większości zarzutów odwołań z uwagi na to, iż zaskarżony przepis art. 54 ust. 5 Ustawy o Architektach uniemożliwia obwinionemu powołanie się na podstawowe gwarancje procesowe, wynikające z prawa do obrony. J B został więc pozbawiony podstawowego prawa człowieka w demokratycznym państwie prawa .

W związku z powyższym wnoszę, jak na wstępie.

załącznik:

- 5 odpisów Skargi;
- Poświadczona za zgodność kopia Wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia kwietnia 2011 r. w sprawie sygn. akt doręczonego wraz z uzasadnieniem w dniu 23 maja 2011 r.;
- Poświadczona za zgodność kopia Orzeczenia z dnia stycznia 2010 r. Okręgowego Sadu Dyscyplinarnego Lubelskiej Okręgowej Izby Architektów, z siedzibą w Lublinie w sprawie sygn. akt. ;
- Poświadczona za zgodność kopia Orzeczenia z dnia października 2010 r. Krajowego Sądu Dyscyplinarnego Izby Architektów, z siedzibą w Warszawie, w sprawie sygn. akt

*Kazimierz Hubert Konarzewski*  
  
ADWOKAT